

Lamba Doorsy

Tede

Wysiada z Lamba, dziary ma i nie jest stary, standard
Dziary jest jest, lambadziary mogą takich dziarych chcieć
To nie ta ranga, to tu nie zabangla
Mylisz adresy, to nie jest ta balanga
Więc arrivederci, to nie ci klienci
Za tania jesteś Ania, toniesz w konkurencji
Chcesz pieniędzy w zamian, oni mają przesyt
Robią interesy, nie przeszkadzaj więc im

Lambada, da jak wysiądziesz z Lamba
Bo mama dała man, bo mama fajna
Bez starań jakichś większych, ty wiesz, że ją wypieprzysz
Nie jesteś pierwszy lepszy, dla niej sort pierwszej
Dobrze wieszysz, tylko wieśniara, lambadziara
O! zaraz zaraz, poszła z innym
Ale wróci, ziom, bo ma głód pizdy
Ma styl dziwki, a z ciebie nie jest baran

Lambadziary dla lamba-forsy, pootwierają swoje lamba-doorsy
Dziś nie stoją przy ulicznych lampach
Przy ich koleżankach prężą torsy lamba-chłopcy

Typiara ma zdarty obów od podróży
Lambadziara, po lokalach bierze do buzi
Na dodatek jest średnia, nad ranem w chuj brzydka
Wiem – noc, wiem – proch, wiem – ojechałeś litra
Takich jest multum, jak kombinacji w lotku
Ulotny potwór, łatwy otwór dla gostków
Co się potem chwala, że dymają pannę
Że wyrwali pannę, a to zwykły bajzel, ej

Odjebane jakby wiecznie trwał Sylwester
Na spacer z pieskiem, koniecznie zmienia kieckę
Założą szpilki w zebry, żeby iść do Biedry
A ty i tak na takie dziwki jesteś biedny
Minimum Mery 124
Musi być gwiazda na masce i chińskie LEDy
I świńskie skóry, garnitury z Marwilskiej
I hajs, żeby iść do tanzbudy na dyskę

Lambadziary dla lamba-forsy, pootwierają swoje lamba-doorsy
Dziś nie stoją przy ulicznych lampach
Przy ich koleżankach prężą torsy lamba-chłopcy

Znam kilka osobiście, kilka z historii
Może być tak, że loli cię ogoli
Kiedyś golono te, które szły z Niemcem
Gdyby tak dziś 3/4 byłyby obcięte
Nie kmini w mini nic, idzie na żywioł
Nie jest Billie Jean, one nie trybią
A może jednak i mogą z tym zasnąć
Bye bye babe, opuszczam miasto

Ma mini na mrozach, w lato biały kozak
Solarium, hrabini nic nie kmini, mimoza
Ten dumny wzrok, ten długi tips
Louis Vuitton, ten bazarowy kicz, ziom

Ten złoty klips, ta skajka niepękajka
Podróbki Nike'a, na twarzy takie nic, yo
I już wiadomo wszystko jest
Jesteś zwykłą lambadziarą, pis yo!

Lambadziary dla lamba-forsy, pootwierały swoje lamba-doorsy
Dziś nie stoją przy ulicznych lampach
Przy ich koleżankach prężą torsy lamba-chłopcy